

mini przewodnik

free

+ współrzędne gps



po!skaniezwykla
masa miejsc godnych uwagi

Trasa wycieczki: Nie tylko cystersi - z Bledzewa do Starego Dworku

czas trwania: 3 godziny, typ: piesza, liczba miejsc: 8, stopień trudności: łatwa

wydrukuj i zabierz na wycieczkę!

Opis wycieczki

Chcąc zwiedzać Bledzew i okolice trzeba być nastawionym na różnorodność doznań. Bo z jednej strony mamy tu pozostałości cysterskiego opactwa (z którego nawiasem mówiąc dość niewiele pozostało) i ciekawy układ uliczek rozchodzących się od dwóch ryneków. Z drugiej strony fortyfikacje MRU. Z kolejnej - wspaniałą zabytkową elektrownię nad sztucznym, ale pięknym zalewem (czyli doskonale miejsce do wędkowania). Do tego wszystkiego należy dodać grzybne okoliczne lasy, czyste jeziora i łączącą je, bardzo lubianą przez kajakarzy rzeczkę Obrę. Planer trasy nie bierze pod uwagę leśnych traktów, a my będziemy poruszać się przede wszystkim takimi właśnie drogami.

Proponuję znaleźć sobie bazę w rejonie Bledzewa. Może to być spokojny ośrodek agroturystyczny „Dolatówka”. Prowadzi do niego drogowy szlak tuż przy zwodzonym moście fortecznym, przez który musimy przejechać, by dostać się do miasteczka. Ośrodek położony jest nad Obrą, tuż przy staruszcze elektrowni i Zalewie Bledzewskim. W samym Bledzewie zatrzymujemy się na krótko przy Nepomuku. Warto choć na chwilę zajrzeć też na miejscowy cmentarz. Blisko rynku (na którym obowiązkowo należy zjeść lody) stoi pocysterski kościół. Na jego wieży do dziś widoczne są ślady wojennych ostrzałów.

Po zwiedzeniu świątyni udajemy się główną ulicą pod górkę. Kapliczkę Matki Boskiej Bledzewskiej pozostawiamy po lewej stronie i niewielkim wąwozem schodzimy lub zjeżdżamy w kierunku stawów hodowlanych. Śródleśnym bitym traktem podążamy do Starego Dworku. Po drodze mijamy liczne transzeje, gdzieś tam rozbite bunkry. Tuż przed Starym Dworkiem zatrzymujemy się przy fortecznym, obrotowym moście. Stąd już niedaleko do malowniczo położonego pałacu, wybudowanego ongiś dla – jak byśmy dzisiaj powiedzieli – emerytowanych opatów bledzewskich. Pałac niestety chyli się ku upadkowi, ale pobliski kościół wart jest obejrzenia. Sama wioska również jest bardzo ciekawa.

Powrócić do Bledzewa możemy drogą asfaltową przez Zemsko, ale wtedy pamiętajmy by zatrzymać się choć na chwilę przy okazałej Kolumnie Maryjnej, tuż przy wyjeździe z wioski. Trasa jest naprawdę niedaleka. Z powodzeniem można przebyć ją pieszo, można także rowerem lub samochodem. Z „Dolatówki” do mostu fortecznego w Bledzewie jest ok. 2 km. Odległość z Bledzewa do Starego Dworku to 5 km. Jeżeli obawiamy się błędzenia leśnymi duktami (choć GPS prowadzi tu raczej bezbłędnie), możemy pojechać asfaltówką przez Zemsko. Odległość porównywalna, ale wrażenia o wiele uboższe. Czasu przebycia tej trasy wolalabym nie określać – tyle po drodze dodatkowych spowalniaczy (grzyby, ryby, kościoły, bunkry, ruiny, itp.)

Program wycieczki



Bledzew

Zalew Bledzewski - raj dla wędkarzy i kajakarzy

Zalew to prawie dziewięćdziesięciohektarowe sztuczne jezioro zaporowe. Powstał na początku XX wieku. Podczas budowy elektrowni wodnej w pobliżu Bledzewa spiętrzone wody płynącej tu malowniczo Obry.

Niezwykle urozmaiconą linię brzegową porastają grzybne lasy. Akwen jest bardzo lubiany przez wędkarzy i kajakarzy, a rybostan niezwykle bogaty. Jezioro ma wiele cichych zatoczek i urokliwych półwyspów, miejscami wysokie skarpy, nieco dalej łagodnie chylące się ku lustru wody polany. Te ostatnie w sezonie letnim utkane są wędkarskimi obozowiskami. Czasami zbiorą je także harcerskie namioty.

Z trzcinowisk słychać gwar ptasiej społeczności. Gdzieś tam wystają kładki i łódki. Wśród grązelowych pól dostojnie pływają łabędzie. Kajaki i rowery wodne tworzą barwne plamy. Wszystko współistnieje pokojowo.

Tuż przy elektrowni rozłożył się zakładowy Ośrodek Wypoczynkowy ENEA, a po drugiej stronie zapory, już nad brzegiem Obry, ośrodek agroturystyczny "Dolatówka". Zbiornik zasilą także Struga Jeziorna łącząca akwen z kolejnymi jeziorami. Na odcinku między Zalewem a Jeziorem Chyćskim wygląda tak niesamowicie, że nie bez kozery nazywana bywa Lubuską Amazonią.

52°30'55"N 15°26'57"E | na mapie:A



Bledzew

Elektrownia jak zamczysko

Spacerując po okółbledzewskich lasach, powinniśmy być przygotowani na różne niespodzianki. Oprócz całej masy grzybów znajdziemy w nich wyraźne transeje, głębokie jary, dostojne aleje kiedyś być może prowadzące do jakiegoś majątku, dziś kończące się tak nagle, jak się rozpoczęły. Znajdziemy pomniki przyrody, porośnięte

bluszczem ruiny, malownicze starorzecza, urokliwy Zalew Bledzewski i wylaniające się z oparów zamczysko. Kiedy podejdziemy bliżej, usłyszymy ciche mruczenie; to nie duchy, tylko generatory. Niektóre z nich liczą sobie ponad sto lat.

Oryginalna budowla nad jeziorem to hydroelektrownia staruszka. Jej oficjalnego odbioru dokonano 15 maja 1911 r., ale budowę stopnia wodnego rozpoczęto już w 1906 r. Pięciokondygnacyjny gmach elektrowni zaporowej powstawał na spiętrzonych wodach Obry w latach 1908-10. Już pod koniec 1910 r. pracowały w nim pierwsze dwa hydrogeneratory. Uroku dodają jej wielkie, stylowe okna i nietypowa dla takich budowli żółta wieżyczka przykryta czerwoną karpiówką. Aż dziwne, że z maleńkiego okienka u jej szczytu nie wychyla się złotowłosa księżniczka. Inwestorem była niemiecka spółka "Ueberlandzentrale Birnbaum-Meseritz-Schwerin a.W.e.G.m.b.H" (Nadrzędne Przedsiębiorstwo Samorządowe Centrala Główna Międzychód-Międzyrzecz-Skwierzyna), później elektrownię przejęła samorządowa spółka o nazwie "Markisch Elektrizitätswerke AG", która obejmowała swoją działalnością Brandenburgię i tereny na wschód od Odry.

Od chwili rozruchu pracowała bez przerwy i niemal całkowicie bezawaryjnie aż do 2 lutego 1945 r., a już dwa tygodnie później, po przejściu frontu, uruchomiono ją ponownie przy pomocy niemieckiej jeszcze załogi. Miesiąc później została przejęta przez polskie władze cywilne. Początkowo zasilala aż cztery powiaty: gorzowski, skwierski, międzychódzki i międzyrzecki. Dziś wytwarza rocznie około trzy tysiące MWh energii elektrycznej. Moc elektrowni - 1,5 MW.

Przy odrobinie szczęścia zorganizowane grupy kajakarzy mogą zrobić tu sobie przerwę w spływie i zwiedzić jej wnętrze, a jest co oglądać. Na parterze, w hali generatorów, od jakiegoś czasu gromadzone i eksponowane są różne urządzenia elektryczne pochodzące z modernizowanych, małych elektrowni. Na piętrze znajduje się nastawnia i rozdzielnia średniego napięcia z oryginalnymi urządzeniami produkcji niemieckiej i szwajcarskiej. Ściany ozdobiono oryginalnymi schematami działania elektrowni. Całość naprawdę warta jest odwiedzenia.

52°30'51"N 15°26'44"E | na mapie:B



Bledzew

Zwodzony most forteczny

Wjeżdżając do wsi od strony Skwierzyny musimy przekroczyć Obrę. Most przez rzekę wydaje się – na pierwszy rzut oka – trochę za długi. Do momentu ustawienia przy nim tablicy informacyjnej niewielu turystów zdawało sobie sprawę z faktu, że oto przejeżdżają przez ważny element fortyfikacyjny Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego.

W skład Frontu Umocnionego Łuku Odry i Warty (czyli MRU) wchodziły nie tylko schrony bojowe, ale też cały szereg budowli hydrotechnicznych. Jedną z nich jest rolkowy most uchylno-przesuwny o symbolu K804, ulokowany na nieukończonym kanale fortecznym Obry. Różni się od mostu właściwego ułożoną z grubych dębowych desek (dyli) nawierzchnią.

System jego działania przedstawiono na rycinach i umieszczono na tablicy informacyjnej. Można tam przeczytać, że „po zwolnieniu rygli przeszło mostu przechylało się pod własnym ciężarem, a następnie przetaczało w tył, chowając do komory pod jezdnią”. Na dojeździe do mostu znajdował się szlaban przeciwpancerny i bariery z szyn kolejowych. Stanowisko obserwacyjne było jednocześnie maszynownią.

52°31'03"N 15°24'54"E | na mapie:C



Bledzew

Pozostałości opactwa cystersów i stara elektrownia

W 1232 r. nad rzeką Obrą z nadania księcia wielkopolskiego Władysława Odonica osiedli cystersi z Doberlugu (Dobrego Ługu) na Łużycach. Z powodu częstego wylewania Obry zakonnicy przenieśli swoją siedzibę najpierw do Zemską, a następnie w XV w. do Bledzewa, nadanego im przez margrabiego brandenburskiego Waldemara. W XVIII w. tutejsze opactwo zostało przebudowane, stając się jednym z większych założeń klasztornych w ówczesnej Polsce. Obwód czworoboku zabudowy miał ponad 260 m długości. Po kasacie klasztoru w 1835 r. i kilku latach nieskutecznych prób zagospodarowania ogromnych obiektów zespołu w 1842 r. wystawiono go na licytację i sprzedano.

Chociaż po rozebranych budynkach opactwa pozostało niewiele śladów, szczęśliwie zachowała się część wyposażenia kościoła klasztornego. Ołtarz główny, dzwon zegarowy, ołtarz boczny, stalle oraz kilka obrazów i rzeźb trafiły do bledzewskiego kościoła parafialnego pw. św. Katarzyny, który warto zobaczyć. Znajdują się tam również inne warte uwagi zabytki, jak piękna monstrancja i krzyż pasyjny. Można je obejrzeć dzięki uprzejmości księdza proboszcza. Natomiast w barokowym kościele w Starym Dworcu znalazło się kilka starych obrazów z dawnego opactwa.

Nieopodal Bledzewa w latach 1906-1911 wybudowano hydroelektrownię z tamą na Obrze. To jedna z najstarszych czynnych elektrowni wodnych w naszym kraju, jest więc też atrakcją turystyczną. Ma trzy turbiny i agregaty z lat 1910 i 1923 o mocy 1490 kW. W zabytkowym obiekcie gromadzone są wycofane z użycia elementy wyposażenia z innych elektrowni, powstaje swoisty skansen. Zakład jest udostępniony do zwiedzania wyłącznie zorganizowanym grupom, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu (tel. 095 725 80 66).

52°31'05"N 15°24'55"E | na mapie:D



Bledzew Nepomuk na rynku

Jednym z charakterystycznych punktów Bledzewa jest nietypowa dla tych obszarów figura św. Jana Nepomucena. Barokowa figurka z gwiazdną aureolą pochodzi z drugiej ćwierci XVIII w. Ustawiono ją na skraju jednego z bledzewskich rynków.

52°31'03"N 15°24'52"E | na mapie:E



Bledzew Kapliczka Matki Boskiej Bledzowskiej

Dziś mało kto już pamięta, że ta ukryta wśród krzaków figurka nie jest zwykłą przydrożną kapliczką. Matkę Boską stojącą na szczycie cokołu nazwano kiedyś Bledzewską. Pochodzi z czasów kampanii napoleońskiej. Ustawiono ją w 1811 r. na mogile rosyjskich żołnierzy. Tutejsi cystersi urządzili w miasteczku szpital. Leczono w nim m.in. rannych uczestników wojny przeciwko Napoleonowi. Tych żołnierzy, którym nie dane było wrócić do domów, pochowano w zbiorowej mogile. Dla uświęcenia miejsca pochówku ustawiono na nim figurkę Matki Boskiej. Trochę trudna do odczytania inskrypcja wykuta na kamiennym cokole informuje, że pochowano w tym miejscu 87 rosyjskich żołnierzy.

52°31'16"N 15°24'51"E | na mapie:F



Stary Dworek Forteczny most obrotowy

Spośród dziesięciu ruchomych mostów wchodzących w skład Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego tylko dwa były obrotowe. Jeden z nich zachował się na kanale Obry w pobliżu Starego Dworku. Ma co najmniej 73 lata i nadal działa. Wprawdzie obecnie uruchamiany jest nie z maszynowni, a przy pomocy specjalnego kieratu rezerwowego, ale działa bez zarzutu i można to sprawdzić naocznie podczas corocznych imprez plenerowych, organizowanych przez miłośników fortyfikacji.

Ciekawa konstrukcja oraz napęd linowy umożliwiają mu obrót wokół osi o 90 stopni i ustawienie równoległe do rzeki. Wszystko zostało tak zaprojektowane, by kilkudziesięciotonowego kolosa mógł ruszyć tylko jeden człowiek. System jego działania schematycznie przedstawiono na tablicy informacyjnej. Można tam przeczytać, że „Przęsło mostu D 812 zostało oparte na kołach toczących się po szynie zamkniętej w okrąg. Maszynownię ukryto w żelbetowym przyczółku, a do jej obsługi wystarczał jeden człowiek [i] to jedyny z mostów zwodzonych, przy którym nie zdążono zbudować przeszkód przeciwpancernych oraz schronów

bojowych”;

52°33'20"N 15°25'39"E | na mapie:G



Stary Dworek Cystersi i fortyfikacje MRU

W Starym Dworku pod koniec XVI w. wybudowano dwór - letnią rezydencję opatów bledzewskich. Podczas III wojny północnej (1700-1721) gościli tutaj monarchowie, władcy państw walczących w tej wojnie: w 1708 r. król szwedzki Karol XII, w 1711 r. rosyjski car Piotr I Wielki, a w 1712 r. król Polski i elektor saski August II Mocny. Warto zobaczyć zachowany barokowy kościół pw. św. Józefa, wybudowany w 1726 r. oraz ten popadający niestety w ruinę dwór opatów.

Przed II wojną światową okolice Starego Dworku znalazły się w pasie budowy fortyfikacji Frontu Umocnionego Łuku Odry-Warty, zwanego Międzyrzeckim Rejonem Umocnionym. Dziś możemy oglądać ich pozostałości w postaci fortcznego mostu obrotowego i obiektów grupy warownej "Ludendorf" ulokowanej na Lisiej Górze nad Obrą, w pobliżu miejsca pierwszej lokacji klasztoru cystersów.

52°33'23"N 15°26'02"E | na mapie:H



Zdjęcia dodane przez (w kolejności): bakhita, bakhita, bakhita, bakhita, bakhita, bakhita, bakhita

Trasa dodana przez: bakhita

Przewodnik wygenerowany w serwisie www.polskaniezwykla.pl. Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część ani całość Mini przewodnika nie może być reprodukowana ani przetwarzana w sposób elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny i inny; nie może być użyta do innej publikacji oraz przechowywana w jakiegokolwiek bazie danych bez pisemnej zgody Administratora serwisu. Copyright © 2007 Polska Niezwykła

Wygenerowano:
niedziela 14 grudnia 2025 02:41:52